



TRAMPKI
NA GIEŁDZIE

Trening Finansowy Z TRAMPKAMI



PAWEŁ RYGIELSKI

Wstęp

Początek: Trampki urodzinowe

Urodziny są zawsze fajne. Lena nie mogła się ich doczekać. I w ten dzień, w dniu swoich dwunastych urodzin, Lena dostała prezent, który – jak się później okazało – całkowicie zmienił jej sposób patrzenia na pieniądze. Po rozpakowaniu prezentu, okazało się, że są to... trampki. Lena z zaciekawieniem zaczęła je oglądać, bo takiego prezentu się nie spodziewała.

Z pozoru wyglądały jak zwykłe buty. Białe trampki z białą podeszwą i z kolorowym napisem – Trampki na Giełdzie. Ale gdy Lena wyjęła je z pudełka, zauważyła coś dziwnego.

Na języku jednej z tenisówek znajdował się mały kod QR z napisem: **ZESKANUJ i WYRUŚZ W BIEG PO SWOJĄ PRZYSZŁOŚĆ!**



— Co to ma być? Jakies ukryte przesłanie? — mruknęła Lena, wyciągając telefon.

Zeskanowała kod i... nagle jej ekran rozświetliło logo kolorowej aplikacji. Pojawił się komunikat:



Lena uniosła brew.

— Biegać i zdobywać wiedzę o pieniądzach? Co to za pomysł?

Ale coś ją przyciągało. Może to te trampki były takie wygodne? A może chodziło o to, że nigdy wcześniej nie widziała, żeby nauka o finansach wyglądała... jak gra?

Bez wahania kliknęła „Rozpocznij przygodę”.

Rozdział 1.

Trasa 1

Park Oszczędności

Po kliknięciu na „Rozpocznij przygodę”, aplikacja wyświetliła:



Lena spojrzała przez okno. Pogoda była idealna na bieg.
Założyła trampki – a gdy je zasznurowała, poczuła coś dziwnego.
Jakby buty... naprawdę chciały ją gdzieś zaprowadzić.
– No dobrze, Treningu Finansowy – powiedziała z uśmiechem.
– Pokaż mi, co potrafisz.
I ruszyła przed siebie – nie wiedząc jeszcze, że właśnie rozpoczęła



Lena wbiegła do parku z zadyszką, ale uśmiechnięta. Aplikacja „Trening Finansowy” zapikowała:



— No dobra, to co teraz? — powiedziała cicho do siebie, rozglądając się po parku.

Przed sobą Lena zobaczyła chłopaka mniej więcej w jej wieku. Miał na sobie niebieski t-shirt i... identyczne trampki jak jej! Wpatrywał się w ekran telefonu i klikał coś gorączkowo.



– Ty też grasz w „Trening Finansowy”? – zapytała, podchodząc z ciekawością.

Chłopak spojrzał na nią i uśmiechnął się z ulgą.

– Zgadza się! Jestem Maks – chłopak uśmiechnął się i wyciągnął rękę na powitanie.

– Cześć Maks, jestem Lena – odpowiedziała Lena i uściśnęła rękę Maksa.

– Właśnie dostałem zadanie: poszukać skarbonek w parku – powiedział Maks patrząc w ekran telefonu.

– A co byś powiedział, gdybyśmy poszukali ich razem? – zapytała Lena.

– Współpraca? Brzmi nieźle – powiedział Maks – Współpracując uda nam się szybciej znaleźć te skarbonki.

– A im szybciej zaczniemy, tym później będziemy mieć więcej czasu na kolejne zadania – odpowiedziała Lena.

– Coś jak z oszczędzaniem pieniędzy – uśmiechnął się Maks. W tym momencie aplikacja u Maksa i Leny wyświetliła komunikat.

Skarbonka 1

PRZYSZŁOŚĆ

Zadanie:

Wyćwicz swoją
przyszłość finansową.

Lokalizacja:

DĄB
PRZYSZŁOŚCI



Pod treścią zaś pojawiła się mapka prowadzącą do wielkiego dębu w Parku.

– Skarbonka Przyszłość? Czyli taka skarbonka, gdzie wrzucasz kasę i nie ruszasz jej przez lata – domyśliła się Lena.

– No jasne, jak na wymarzoną szkołę albo nowy rower – dodał Maks.

– Albo firmę, albo... po prostu... na spełnianie swoich marzeń – dopowiedziała Lena.

Gdy po chwili Lena i Maks dobiegli do drzewa, na ekranie pojawiło się zadanie i pytanie:

Zadanie:

*Zdrowie to przyszłość.
Zrób 20 przysiadów
pod drzewem.*

Pytanie:

*Jeśli będziesz odkładać
2 zł co tydzień, ile
będziesz mieć po 5
tygodniach?*

A 8zł**B 10zł****C 12zł****D 14zł**

Lena i Maks kliknęli na poprawną odpowiedź, a ekran rozbłył zielonym światłem:



— Od małych kwot się wszystko zaczyna. Wiesz, grosz do grosza i będzie kokosza — rzuciła z uśmiechem Lena.

— Tak, tak jak od małego kroku zaczyna się duży bieg — zachichotał Maks. Nie było jednak czasu na odpoczynek, bo aplikacja po chwili wyświetliła kolejny ekran:



Maks spojrzął na Lenę i szepnął:

– Ciekawe, czy to o pomaganiu...

Gdy Lena i Maks dobiegli do ławki, telefon zawibrował i na ekranie pojawiło się zadanie i pytanie:

Pytanie:

Masz 5 zł kieszonkowego.
Ile możesz przeznaczyć na
pomoc komuś innemu?

- A 5zł B 1zł
C 0zł D wszystko

Zadanie:

Pomaganie innym wymaga
również wysiłku. Tyle ile zro-
bisz pajacyków, tyle dostaniesz
do swojej wirtualnej skarbonki
Dobroczynność.



– Uczyłam się, że warto odkładać część na pomoc – powiedziała Lena, klikając odpowiedź.
Ekran znowu rozbłył.



SKARBONKA ZDOBYTA

Otrzymujesz wirtualną złotą
monetę do Skarbonki Dobroczynności



– Małe kwoty dla mnie, ale dla innych to może być wszystko – szepnął Maks.

– Zgadza się, mała kwota może zrobić dużą różnicę – odpowiedziała Lena

– Szybko, została nam jeszcze ostatnia skarbonka – rzucił Maks

– Tak, a czasu mamy coraz mniej – odpowiedziała Lena.

– O nie... – krzyknął Maks patrząc w ekran telefonu.

– Co się stało? – spytała wystraszona Lena.

– No to teraz będzie ciężko – Maks zaśmiał się – bo ostatnia skarbonka związana jest z wydatkami, a ja uwielbiam wydawać pieniądze, zwłaszcza na batony czekoladowe.

Lena uśmiechnęła się.



Aplikacja u Maksa i Leny wyświetliła ekran:

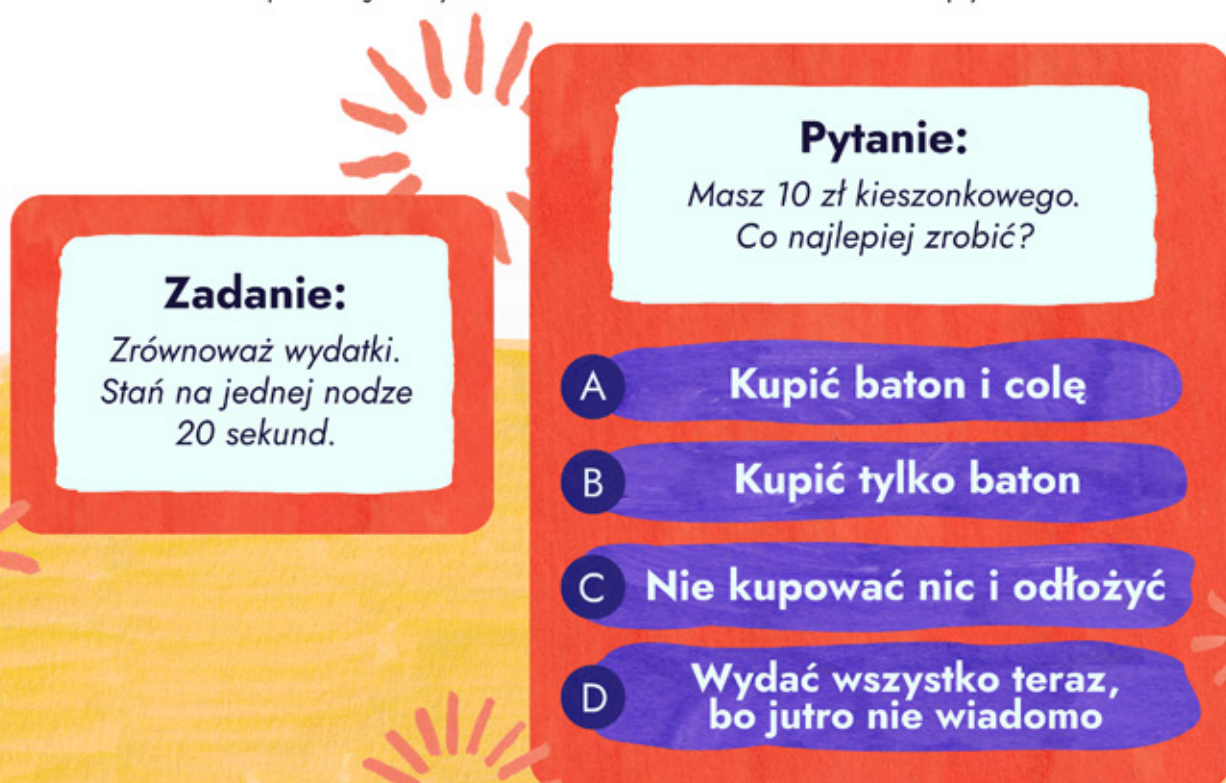


Aplikacja prowadziła ich pod automat z słodkimi przekąskami. Po chwili Maks i Lena byli już pod automatem ze słodkościami, który znajdował się tuż przy wyjściu z Parku.

Lena spojrzała na ceny.

– Snickers – 5 zł. Woda – 2 zł. Albo... zero wydatku i 5 zł do skarbonki.

Po chwili aplikacja wyświetliła ekran z zadaniem i pytaniem:



Lena i Maks kliknęli bez wahania na poprawną odpowiedź. Ekran zamigotał na zielono.

SKARBONKA ZDOBYTA

Otrzymujesz wirtualną złotą monetę do Skarbonki Wydatków



Po chwili i u Maksa, i u Leny, aplikacja wyświetliła:

ZADANIE ZAKOŃCZONE

Znajdź 3 ukryte skarbonki i zdobądź wiedzę o oszczędzaniu.

**BONUS
ZA CZAS**

srebrna moneta
„Czas to pieniądz”

Oszczędzanie jest jak
mycie zębów – ćwicz
je codziennie

SKARBONKI ZDOBYTE



PRZYSZŁOŚĆ



DOBRO CZYNNOŚĆ



WYDATKI

Wychodząc z Parku, Lena i Maks usiedli na ławce, dumni ze swojego biegu.

– Myślałam, że bieganie to tylko ruch – powiedziała Lena – a to była lekcja życia.

– I portfela – dodał Maks z uśmiechem.

Podsumowanie Trasy 1

Czego Lena i Maks nauczyli się z tej trasy?

Że pomaganie innym
jest fajne

Że oszczędzanie to
codzienny wybór

Że odłożenie części z małej
kwoty to już sukces

Że nie warto kupować
wszystkiego od razu

Że oszczędzanie może
być super, jeśli jest
w formie gry

**Poprawne odpowiedzi
w zadaniach trasy 1:**

Skarbonka 1 – Odpowiedź B

Skarbonka 2 – Odpowiedź C

Skarbonka 3 – Odpowiedź B

Rozdział 2.

Trasa 2

Galeria wydatków

Następnego dnia, jak tylko Lena wróciła do domu, jej telefon zawi-brował cicho. Na ekranie pojawiło się nowe powiadomienie z aplikacji Finansowego Treningu:

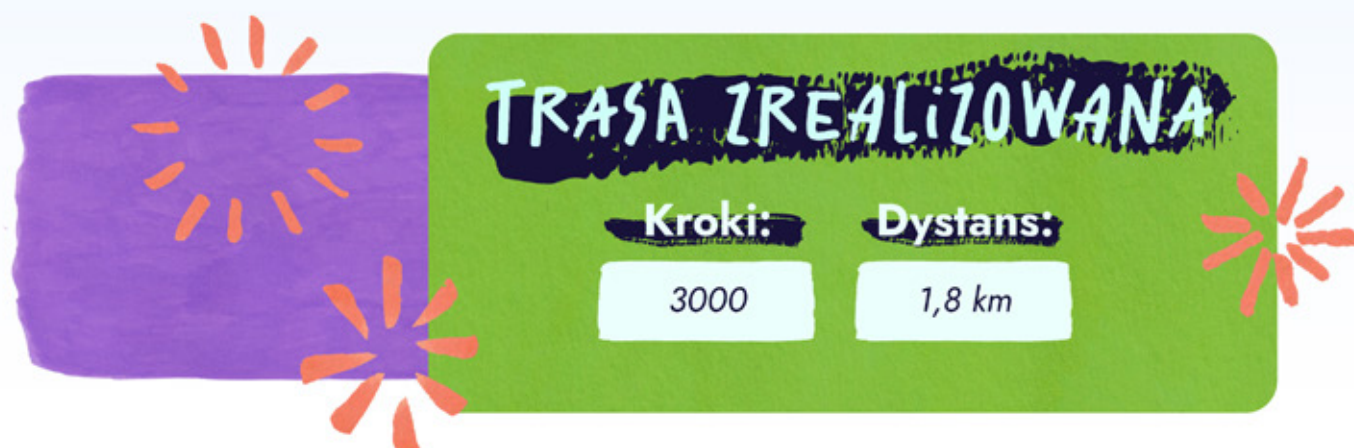


Do galerii? Tam, gdzie tyle pokus? — zapytała sama siebie z lek-kim uśmiechem. — No nic, chociaż pogoda idealna, by się trochę rozruszać — pomyślała — nawet do galerii handlowej...

W tym samym momencie otrzymała wiadomość od Maksa:
„To co? Widzimy się w galerii handlowej”
— Jestem za chwilę! — odpisała.



Lena zobaczyła Maksa przed wejściem głównym do galerii handlowej. W tym samym czasie aplikacja zapikowała:



Galeria błyszczała od ofert i promocji. Przy każdej witrynie sklepowej umieszczonych było mnóstwo sloganów z obniżkami cen: -10%!, -20%!, -30%!, Ostatnia szansa!, Kup teraz, zapłać później!

— Ale tu się roi od promocji — mruknął Maks. — Prawie jak pułapki.
— I dokładnie o to chodzi — powiedziała Lena, pokazując mu zadanie z aplikacji.



Tylko 20 minut? – jęknął Maks – przecież ja uwielbiam wydawać...
Ja tu cały dzień z chęcią bym spędził.

Lena uśmiechnęła się.

W tym momencie u Maksa i Leny ekran aplikacji wyświetlił:

Koszyk 1
ZACHCIANKA

Zadanie:

Koszyk pełen
pączków–

Lokalizacja:
SŁODKA
CUKIERNIA

Aplikacja skierowała Maksa i Lenę do cukierni w samym środku galerii.

Po przybyciu na miejsce, Lenę i Maksa przywitał zapach świeżych pączków i drożdżówek.

– Lena spójrz, co za cudowne miejsce – zapiął z zachwytu Maks – zostanmy tu na dłużej.

– Maks, wiesz, że nie możemy – zachichotała Lena – mamy zadanie do wykonania.

– No tak – odpowiedział zasmucony Maks.



Gdy Lena i Maks oglądali witryny cukierni pełne słodkości, na ekranie telefonu pojawiło się zadanie:

**Zadanie:**

*Myślenie o wydatkach
to też oszczędności.
Zanim wrzucisz coś do
Koszyka Zachcianek –
usiądź na 10 sekund
i przemyśl swój wybór.*

– Fajne zadanie, takie na myślenie – powiedział Maks, uśmiechając się pod nosem.

– Tak, bo myślenie to też ćwiczenie. – odparła Lena.

Maks i Lena usiedli więc na ławce przed cukiernią i zaczęli się zastanawiać czy na pewno potrzebują tych pustych kalorii? Czy będzie to dla nich zdrowe? Może przez chwilę i pączki i drożdżówki są smaczne, ale czy ta chwila przyjemności to nie są stracone pieniądze?

Po chwili Maks i Lena otrzymali również pytanie do zadania:

Pytanie:

*Co wrzucisz do koszyka
zachcianek?*

- A** Pączka za 5 zł
- B** Drożdżówkę za 3 zł
- C** Jedno i drugie za 8 zł
- D** Zostawię koszyk pusty i zaoszczędzę

Lena i Maks spojrzeli na siebie i powiedzieli równocześnie:

– Odpowiedź może być tylko jedna – i klikając na poprawną odpowiedź, ekran rozbłyśnął zielonym światłem:



– Czyli nie wydając na zachcianki, zaoszczędziłam na inne ważniejsze wydatki – powiedziała Lena patrząc na swoją wirtualną skarbonkę wydatki.

– Nie kupowanie zachcianek to jak widać nie tylko oszczędności, ale i samo zdrowie – zachichotał Maks.

Aplikacja u Maksa i Leny wyświetliła ekran:



Aplikacja wskazała kolejne miejsce w galerii. Tym razem był to sklep sportowy – Świat Sportu.



Wchodząc do sklepu, Lena zachichotała:

– O, w końcu miejsce, w którym czuję się dobrze.
– Zgadza się, tutaj dobrze jest czasem coś kupić – powiedział Maks, rozglądając się po sklepie.

– Tak, bo wiąże się to z naszym zdrowym trybem życia – dodała Lena.

Po chwili aplikacja wyświetliła ekran z zadaniem:

Zadanie:

*Trafne decyzje koszykowe
Rzuć 10 razy do kosza*



Świat Sportu był sklepem ze stanowiskiem do koszykówki, więc Maks i Lena skorzystali z niego do zrealizowania zadania. Maks wziął piłkę i spróbował pierwszy.

– Uwaga, mistrz wydatków celuje! – zażartował.

– Obyś był też mistrzem rozsądku – rzuciła Lena, śmiejąc się.

Po kilkudziesięciu rzutach, w aplikacji wyświetlił się kolejny ekran.

Pytanie:

Który zakup to potrzeba, a nie zachcianka?

A

Koszulka z logo influencera

B

Skarpetki termoaktywne do biegania

C

Czapka z limitowanej edycji

– Skarpetki? Może nie wyglądają jak milion dolarów — przyznał Maks — ale nogi podziękują po biegu.

– I to jest potrzeba — uśmiechnęła się Lena. — Wydajesz na coś, co naprawdę działa na twoją korzyść. — Ekran zamigotał na zielono.



KOSZYK POTRZEB PEŁNY!

Otrzymujesz wirtualną złotą
monetę do Skarbonki Wydatków



Nim jednak Maks i Lena zdążyli się nacieszyć rosnącą ilością wirtualnych złotych monet w skarbonce Wydatki, w aplikacji wyświetlił się kolejny ekran:



Koszyk 3
LABIRYNT
WYDATKÓW

Zadanie:

Koszyk z listą

Lokalizacja:

MARKET
SPOŻYWCZY



Aplikacja poprowadziła ich wprost pod wejście do marketu spożywczego. Lena rozejrzała się po sklepie i zagadała do Makska:

- Ciekawe jakie tutaj będziemy mieć zadanie.
- A tym bardziej pytanie — odpowiedział Maks.

Zanim Maks skończył odpowiadać, na ekranie telefonów pojawiło się zadanie.



- Kupujemy tylko trzy rzeczy i nie dajemy się skusić na nic więcej
- powiedział Maks, nie odrywając oczu z ekranu telefonu.
- Wreszcie coś dla moich nóg i mózgu! Szybkie zakupy to najlepszy sprint! – odpowiedziała z uśmiechem Lena.



Po chwili Maks i Lena wbiegli do kasy mając w koszyku, tylko produkty z listy aplikacji. Będąc zaś przy kasach, aplikacja wyświetliła pytanie.

Pytanie:

Jak najlepiej ograniczyć zbędne wydatki podczas zakupów?

- A** Iść do sklepu z pustym brzuchem
- B** Zaglądać na każdą półkę
- C** Trzymać się listy zakupów

– Bez listy kupiłbym pewnie pół działu ze słodyczami - rzucił Maks kiwając głową.

– Lista to jak mapa w labiryncie – odpowiedziała Lena – Bez niej można się łatwo zgubić.

– I wydać za dużo! – dodał Maks.



Ekran rozbił się.



Zaraz po tym aplikacja i u Maksa, i u Leny, wyświetliła:



- Kiedyś nie umiałbym przejść obok promocji aby z niej nie skorzystać – przyznał Maks.
- A teraz przeszliśmy cały labirynt wydatków i nie daliśmy się złapać zachciankom – odpowiedziała Lena.
- I wiemy co jest najważniejsze w wydawaniu pieniędzy... – zaczął Maks.
- ... aby jak najmniej ich wydawać – dokończyła Lena.

Podsumowanie Trasy 2

Czego Lena i Maks nauczyli się z tej trasy?

Że nie każda promocja to okazja

Że lista zakupowa to
superbroń w sklepie

Że potrzeby to nie to samo,
co zachcianki

Że warto się zatrzymać i pomyśleć
nad wydatkiem

Że wydawanie pieniędzy to
umiejętność, której można
się nauczyć

**Poprawne odpowiedzi
w zadaniach trasy 2:**

Koszyk 1 – Odpowiedź B

Koszyk 2 – Odpowiedź B

Koszyk 3 – Odpowiedź C

Rozdział 3.

Trasa 3

Rzeka inwestycji

Nadszedł weekend, Lena jeszcze smacznie spała, odpoczywając po tygodniu treningów. Nagle jej telefon zaczął wibrować i dzwonić, co zerwało ją z łóżka. Wstała ociężale, od pierwszego kroku poczuła, że to nie do końca jej dzień. Spojrzała na telefon, a ekran rozświetliła aplikacja Treningu Finansowego.



ILE?! — pomyślała Lena — przecież nigdy nie biegłam tyle, jak mam to niby zrobić?

Siedząc na łóżku i patrząc z niedowierzaniem na trampki, przez głowę przelatywały jej myśli: „nie dam rady”, „to nie dla mnie”, „może ten trening sobie odpuszczę.”



Po 15 minutach zadzwonił Maks.

– Hej, czy Ty widzisz to samo co ja? – krzyknął do słuchawki.

– Hej, tak i strasznie mi się nie chce. Nie wiem, jakim cudem mamy przebiec tyle kilometrów. Może dzisiaj byśmy sobie odpuścili? – jęknęła Lena.

– Nie ma mowy! – odparł z uśmiechem Maks – Jeżeli odpuścimy sobie dzisiaj, to zaczniemy odpuszczać za każdym razem, kiedy pojawi się trudniejsze zadanie. Zrobimy to. Po prostu zaczniemy biec, jak nam się uda to pójdziemy na Twoje ulubione lody, co Ty na to?

– No dobra, namówiłeś mnie. Widzimy się za 5 minut pod moim domem, zakładaj trampki i biegniemy – odpowiedziała Lena, wstając z łóżka.



– Udało nam się!!! – krzyknął uradowany, lekko zasapany Maks.

– Tak, warto było pokonać wewnętrznego lenia – powiedziała z ulgą Lena. Z ich telefonów rozbrzmiało: Gratulacje za wytrwałość. Trasa zrealizowana!

**TRASA
ZREALIZOWANA**

Dystans:

5 km

Odblokowano poziom:

RZĘKA INWESTYCJI

- Rzeka inwestycji? – zastanowił się Maks – Brzmi... poważnie.
 - Inwestycje są jak rzeka – czasem spokojne, a czasem szybkie i porywające – powiedziała Lena, patrząc na nurt.
 - Z rzeką i z inwestycjami nie ma żartów – dodał Maks.
- Zanim zdążyli jednak odłożyć telefony, ekrany wyświetliły zadanie:



- Kamienie milowe inwestowania? Brzmi jak zasady bezpieczeństwa nad rzeką – zauważył Maks.
 - Dokładnie! – powiedziała Lena – Tylko co teraz? – dodała.
 - Może idźmy wzdłuż rzeki i szukajmy tych kamieni milowych – zaproponował Maks.
 - Ok – odpowiedziała Lena – dobrze, że nie musimy budować mostu...
 - Dokładnie – odetchnął Maks – Przynajmniej rodzice nie będą się martwić, że próbujemy przekraczać rzekę.
- W tym momencie aplikacja u Maksa i Leny wyświetliła ekran:



Pod treścią zaś pojawiła się mapka krętej rzeki z zaznaczonymi punktami.

– Wydaje mi się, że są to miejsca w których znajdziemy te kamienie milowe – powiedział Maks, rozglądając się wokół.

– Tak chodźmy więc poszukać ten pierwszy kamień – odpowiedziała Lena.

– Ten pierwszy powinien być przy cyplu – dodał Maks.

Po kilku minutach marszu wzdłuż rzeki, Lena i Maks dotarli do miejsca, w którym fragment brzegu wcinał się w rzekę, tworząc mały cypel wraz z kamieniami i deską położoną na nich.

– Spójrz Lena – krzyknął Maks – ktoś na tym cyplu zrobił sobie skocznnię do wody.

– A z tyłu przy brzegu jest znak – zakaz skoków do wody – dodała Lena.

– Ktoś chyba chce sobie zrobić krzywdę – rzucił Maks patrząc na znak i skocznnię.

Będąc przy znaku, Lena i Maks kliknęli na pierwszy punkt na mapie z rzeką, w Treningu Finansowym, który wyświetlił znak – zakazu skoków do wody – ten sam który mieli przed sobą.

– To chyba nasz pierwszy kamień milowy – powiedział Maks.



Po chwili w aplikacji pod znakiem, wyświetliły się pytania do zadania:

Pytanie:

Czym jest ostrożność podczas inwestowania?

- A** Warto inwestować szybko i bez sprawdzania co się kupuje.
- B** Im większe ryzyko, tym lepiej.
- C** Nie inwestuj pieniędzy w to, czego nie znasz.

Lena i Maks popatrzyli na siebie.

– To akurat jest proste – uśmiechnęła się Lena.

– Tak, ale mam wrażenie, że ludzie często o tym zapominają – dodał Maks.

Gdy kliknęli na poprawną odpowiedź, ekran rozbłył zielonym światłem:

**PIERWSZY KAMIEŃ
MIŁOWY INWESTYCJI
ZDOBYTY!**

Otrzymujesz
wirtualną
złotą monetę
do Skarbonki
Wydatków



Zaraz potem, w aplikacji pojawił się kolejny ekran.

**Kamień milowy 2
ŚWIADOMOŚĆ**

Zadanie:

*Sprawdź głębokość,
zanim wejdziesz.*

Lokalizacja:

TAMA

Lena i Maks ruszyli w kierunku kolejnego punktu na mapie rzeki, gdzie po chwili byli już przy małej tamie, utworzonej naturalnie przez rzekę.

- Idealne miejsce na kąpiel – rzucił Maks.
 - Nie jestem pewna – odparła Lena, pokazując palcem na znak przy tamie – Uwaga, niepewne miejsce – ryzyko utonięcia.
 - A, wyglądało na takie bezpieczne miejsce.
- W tym momencie aplikacja wyświetliła pytanie.

Pytanie:

Czym jest świadomość ryzyka podczas inwestowania?

- A** Zawsze należy inwestować wszystkimi pieniędzmi jakie się posiada.
- B** Inwestować powinno się tylko pieniędzmi pożyczonymi od banku.
- C** Zanim zainwestujesz, upewnij się, że inwestujesz tylko tyle pieniędzy ile możesz stracić.



Lena i Maks kliknęli na poprawną odpowiedź, po czym na ekranie wyświetliło się:



Lena spojrzała na ekran telefonu – Ale szybko nam rośnie skarbonka Wydatki!

– Tak, ale chodźmy już, bo zostało nam kilkanaście minut, a mamy jeszcze 3 kamienie milowe do odkrycia – zauważył Maks.

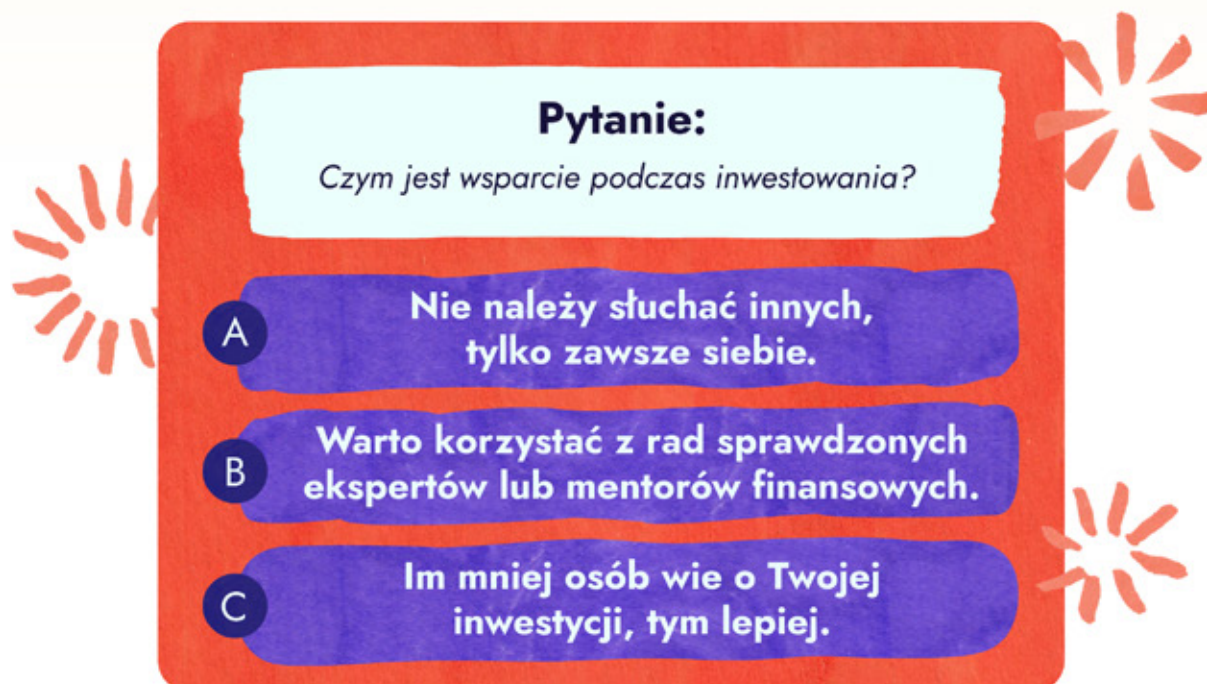
Na ekranie pojawił się kolejny punkt.



Tym razem Maks porozglądał się, szukając jakiegoś znaku. I faktycznie był. Był to znak – Nie pływaj samotnie.

– No tak, w grupie zawsze raźniej – uśmiechnęła się Lena patrząc na znak i na Maksa.

Lena i Maks kliknęli na 3 punkt na mapce z rzeką w aplikacji, pod którym pojawiło się pytanie do zadania:



Pytanie:
Czym jest wsparcie podczas inwestowania?

A Nie należy słuchać innych, tylko zawsze siebie.

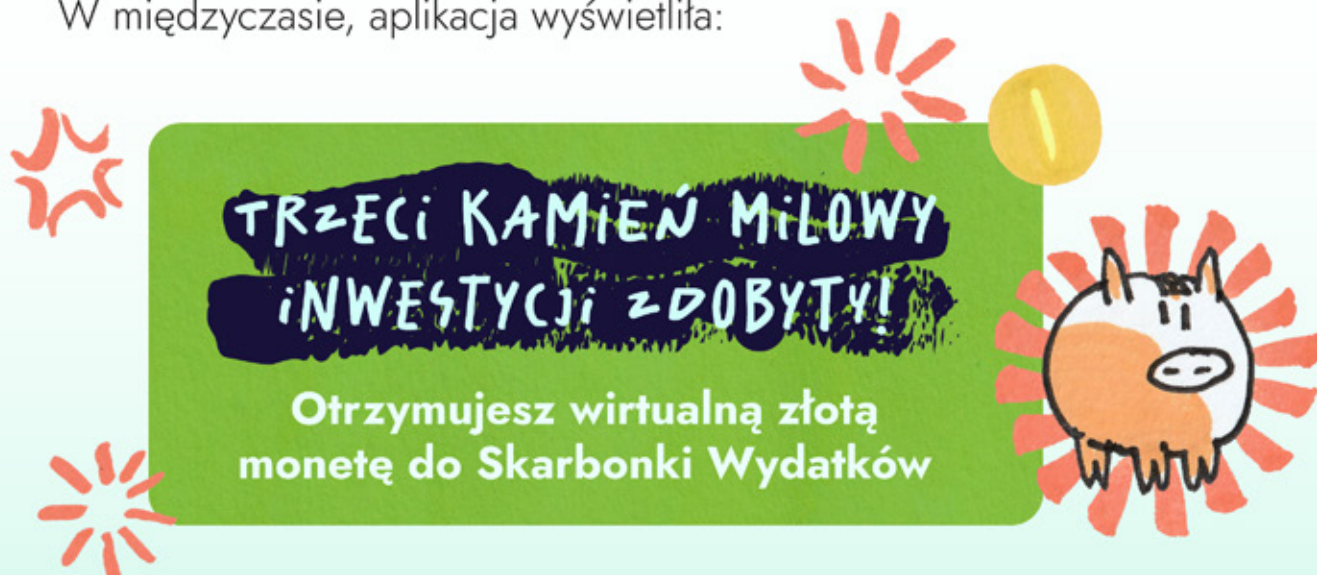
B Warto korzystać z rad sprawdzonych ekspertów lub mentorów finansowych.

C Im mniej osób wie o Twojej inwestycji, tym lepiej.

– To jasne, że warto na początku słuchać kogoś, kto się zna – uśmiechnął się Maks.

– Nikt nie jest ekspertem od wszystkiego – przytaknęła Lena.

– Jak to mówią – lepiej się uczyć na błędach innych – dodał Maks. W międzyczasie, aplikacja wyświetliła:



**TRZĘCI KAMIEŃ MIŁOWY
iNWESTYCJI ZDOBYTY!**

**Otrzymujesz wirtualną złotą
monetę do Skarbonki Wydatków**

Nie było jednak czasu na odpoczynek, bo aplikacja po chwili wyświetliła kolejny ekran:



Na szczęście dla Leny i Maksa, zakole rzeki było tuż za zatoczką, dzięki czemu zaoszczędzili trochę minut na dotarcie do czwartego kamienia milowego.

– Spójrz jaki tu jest wartki nurt – zauważyła Lena.

– Tak, to prawie jak z tymi modnymi inwestycjami, oferującymi szybki zysk, co często na YouTube można zobaczyć – zachichotał Maks.

– Zgadza się, dzięki którym na drugi dzień rzekomo jest się milionerem – dodała żartobliwie Lena.

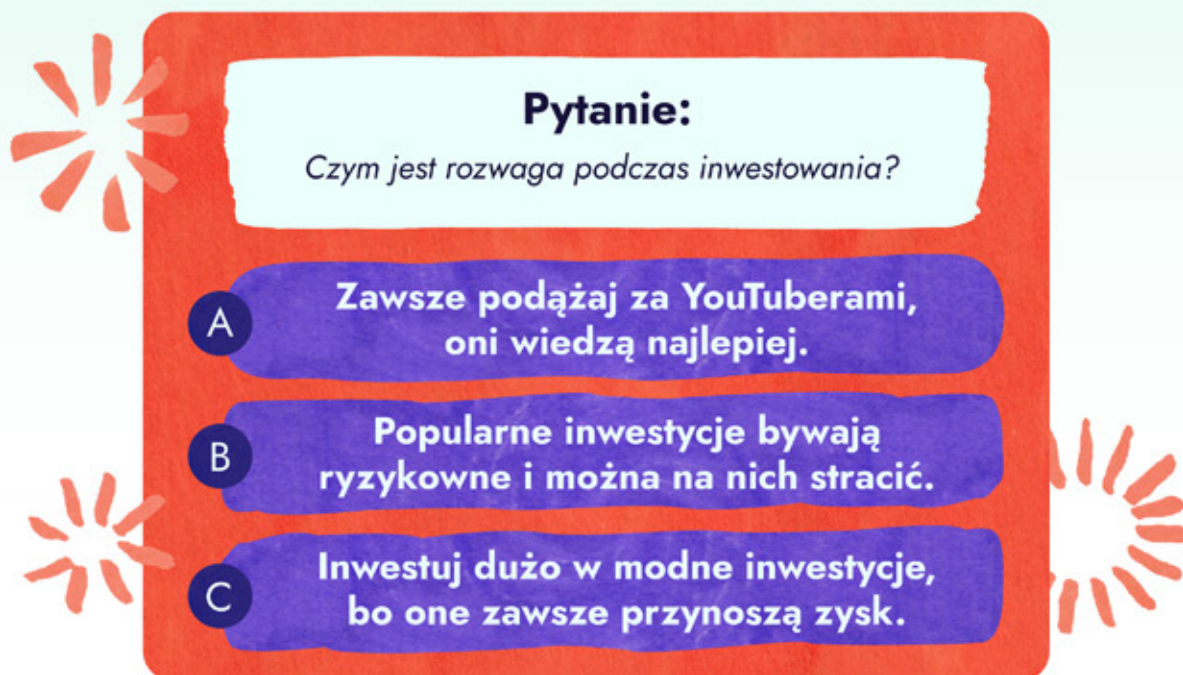
– A widziałaś, czy jest tu gdzieś znak ostrzegawczy? – spytał Maks.

– Tak jest, tu za tymi krzakami – odpowiedziała Lena.

Maks spojrzał w kierunku krzaków wskazanych przez Lenę, za którymi schowany był znak – Niebezpieczny nurt – zakaz wchodzenia do wody.



W tym momencie wyświetliło się pytanie do zadania:



Pytanie:
Czym jest rozważa podczas inwestowania?

A Zawsze podążaj za YouTuberami, oni wiedzą najlepiej.

B Popularne inwestycje bywają ryzykowne i można na nich stracić.

C Inwestuj dużo w modne inwestycje, bo one zawsze przynoszą zysk.

– Popularne nie zawsze znaczy dobre – powiedziała Lena.

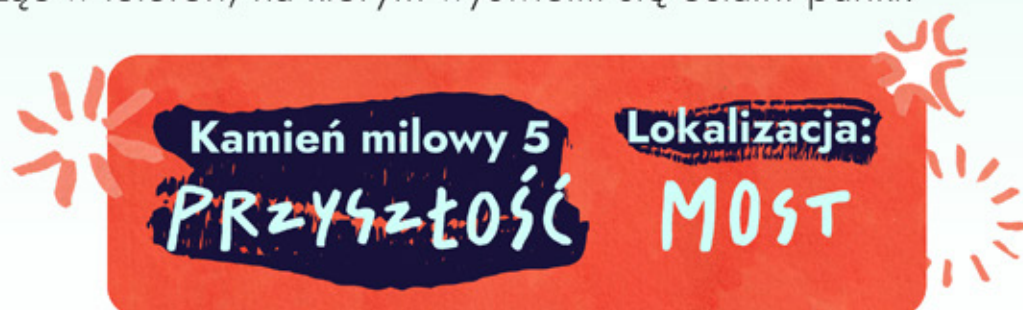
– Zwłaszcza jeśli chodzi o pieniądze – zgodził się Maks.

Klikając na odpowiedź aplikacja u Leny i Maksa, wyświetliła:



– Został nam już ostatni kamień milowy – rzuciła Lena, patrząc na mapkę w aplikacji.

– I ciekawe czego on nas nauczy o inwestycji – odparł Maks patrząc w telefon, na którym wyświetlił się ostatni punkt.



– Spójrz Lena – zareagował Maks, patrząc na ekran swojego telefonu – przy tym kamieniu nie ma zadania.

– Ciekawe co to może znaczyć – odpowiedziała, również zdziwiona Lena.

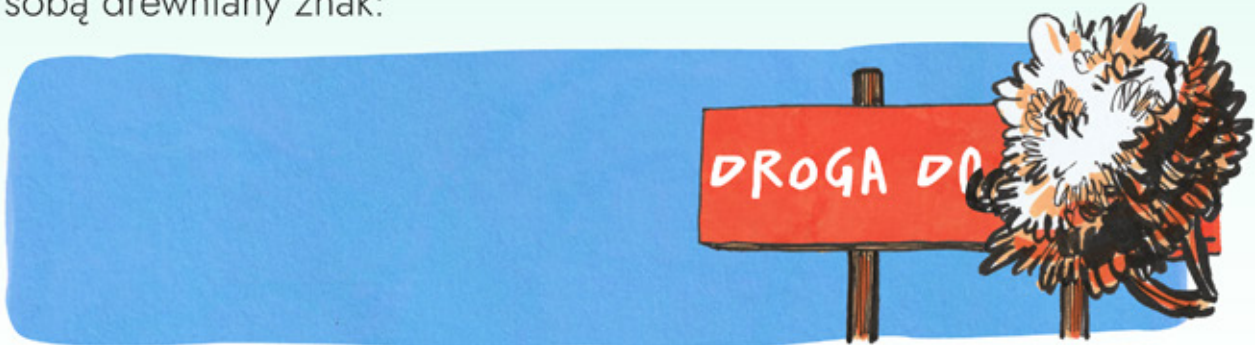
– Chodźmy szybko, przekonajmy się – stwierdził Maks.

– Słusznie – dodała Lena – i chyba będziemy musieli przyspieszyć kroku, bo zostało nam raptem parę minut.

Gdy dotarli do ostatniego punktu na mapie – ostatniego kamienia milowego inwestycji, dosłownie w ostatniej minucie, przed ich oczami pojawił się tylko kamienny most.



Gdy Lena i Maks przeszli na drugą stronę rzeki, zauważyli przed sobą drewniany znak:



Maks uśmiechnął się i szybko dodał – ...do naszej wolności finansowej!

Lena spojrzała na niego z uśmiechem:

– Dokładnie tak. Bo dzięki Rzece inwestycji, poznaliśmy wiedzę która pomoże nam nie tylko jak inwestować aby osiągnąć w przyszłości wolność finansową, ale i jak bezpiecznie przebywać nad wodą.

W tym momencie aplikacja zawibrowała:

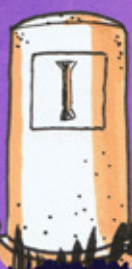
**PIĄTY KAMIEŃ MIŁOWY
INWESTYCYJNY ZDOBYTY!**

Otrzymujesz wirtualną złotą
monetę do Skarbonki Wydatków

**ZADANIE
ZAKOŃCZONE**

Znajdź 5 kamieni
miłowych inwestowania

KAMIEŃ ZDOBYTY



OSTROŻNOŚĆ ŚWIADOMOŚĆ WSPARCIE ROZWAGA PRZYSZŁOŚĆ

– Wiesz co, Maks... – powiedziała Lena, rozglądając się – wcześniej myślałam, że inwestowanie jest tylko dla dorosłych.

– A teraz? – zapytał Maks.

– A teraz wiem, że to jak przejście przez most. Nie musisz od razu skakać na głęboką wodę, wystarczy, że trzymając się pewnych mądrych zasad, nawet my jako młodzi, możemy spokojnie przejść przez inwestycje, nie ryzykując...

– ... że wpadniemy do wody przez nasze pierwsze błędne decyzje – dodał Maks uśmiechając się do Leny.

Podsumowanie Trasy 3

Czego Lena i Maks nauczyli się z tej trasy?

Że dzięki współpracy można pokonywać duże wyzwania

Że warto jest pokonać wewnętrznego lenia i nie
odpuszczać treningu

Że nie warto „skakać na główkę” w nieznane inwestycje

Że wiedza o ryzyku to pierwszy krok do bezpieczeństwa

Że wsparcie mentora lub eksperta naprawdę się liczy

Że popularne inwestycje mogą być bardzo ryzykowne

Że warto znać zasady bezpiecznego inwestowania,
aby budować swoją finansową bezpieczną przyszłość

**Poprawne odpowiedzi
w zadaniach trasy 3:**

Kamień 1 – Odpowiedź C

Kamień 2 – Odpowiedź C

Kamień 3 – Odpowiedź B

Kamień 4 – Odpowiedź B

Epilog

Trasa końcowa: Spotkanie z Mentorami

Minęło kilka dni od ukończenia ostatniego zadania. Lena i Maks siedzieli po szkole w parku na ławce, wspominając swoje przygody podczas przebytych tras z treningiem finansowym.

– To były naprawdę intensywne dni z treningiem finansowym – powiedział Maks.

– Oj tak – odpowiedziała Lena, patrząc na drzewa w parku – nauka o finansach to jednak wymagające ćwiczenia.

Nagle aplikacja Finansowego Treningu znów się uruchomiła. Ale tym razem na ekranach pojawiło się coś zupełnie nowego.

**GRATULACJE!****SKOŃCZYLIŚCIE
TRENING FINANSOWY!****Wiedza zdobyta:
Mądre zarządzanie finansami****ZA CHWILĘ POZNACIE
SWOICH MENTORÓW!**

Ekran rozjaśnił się i pojawili się uśmiechnięci mężczyzna i kobieta w trampkach i stroju sportowym. Za nimi widać było logo: „Trampki na Giełdzie”.

– Hej Lena, hej Maks! – powiedzieli z ekranu. – Gratulacje. Dobieśliście do końca Treningu Finansowego. Ale pamiętajcie – finansowe trasy nigdy się naprawdę nie kończą, tylko zmieniają kierunki.

Maks uniósł brwi.

– Oni mówią... jakby nas znali.

– Może znają – szepnęła Lena z uśmiechem.

– No tak, po tak intensywnym użytkowaniu, aplikacja zdążyła nas poznać – zaśmiał się Maks.

Mentorzy spojrzeli wprost w kamerę.

– Cześć tu Adam i Ela, Wasi Mentorzy Trampek na Giełdzie – Jak widzicie wiedza finansowa to nie talent – to trening. A Wy... jesteście już naprawdę coraz bardziej wytrenowani. Do zobaczenia na trasie!

Po chwili aplikacja wyświetliła ekran:



**MENTORZY TRAMPEK NA
GIEŁDZIE SĄ ZAWSZE GOTOWI
POMÓC**

**potrzebujesz
wiedzy?**

**chcesz zrozumieć
finanse?**

**masz pytanie
o pieniądze?**

Zajrzyj do nas – jesteśmy tu dla Ciebie!

www.trampkinagieldzie.pl

znajdź nas na Instagramie, TikToku i YouTube

Ekran zgast.

Maks spojrzał na Lenę.

– To co, koniec?

– Nie. Myślę, że to dopiero początek. Teraz wiem, że nie chodzi tylko o pieniądze – uśmiechnęła się Lena. – Tylko o to, żeby wiedzieć, jak je prowadzić, a nie być przez nie prowadzonym.

A Ty?

Twój Trening Finansowy się właśnie zaczyna.

Ale jeśli masz pytania, ciekawość, albo chcesz być mądrzej...

Pamiętaj:

Mentorzy są zawsze pomocni.

Wiedza jest potrzebna i – ciekawa.

Ty też możesz ją mieć!

**KONIEC, KTÓRY
JEST POCZĄTKIEM**





TRAMPKI NA GIEŁDZIE

Copyright ©

Fundacja Edukacji Finansowej Dzieci i Młodzieży
– Trampki na giełdzie
Warszawa 2025

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Żadna część tej publikacji nie może być kopiowana, powielana ani rozpowszechniana w jakiejkolwiek formie – graficznej, elektronicznej, mechanicznej czy cyfrowej – w tym w systemach informatycznych i bazach danych – bez pisemnej zgody wydawcy. Prosimy o poszanowanie własności intelektualnej autorów i nieudostępnianie treści w sieci.

AUTOR TEKSTU:

Paweł Rygielski

GRAFIKA:

Marcel Pieron

WYDAWCA:

Fundacja Edukacji Finansowej Dzieci i Młodzieży
– Trampki na giełdzie
NIP: 6762651288
ul. Mogilska 65, 31-545 Kraków
www.trampkinagieldzie.pl

SKLEP:

sklep.trampkinagieldzie.pl

iNSTA / TiKTOK:

@trampkinagieldzie

FB / PATRONiTE:

@trampki_na_gieldzie

LiNKEDiN:

@trampki-na-gieldzie